

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**Przebudują prawie
4 km dróg

str. 2

POWIATJest okulista
na NFZ

str. 3

GMINA PŁUŻNICASą wśród
samorządowych pereł

str. 4

WĄBRZEŻNOKto zdemolował plac
na Podzamczu?

str. 5

ŚRODA

7 CZERWCA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

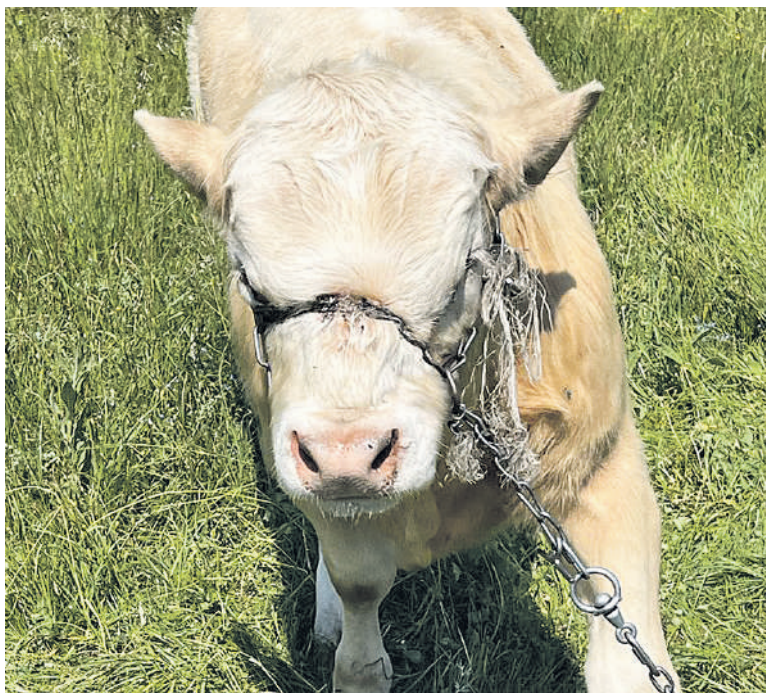
w tym 5% VAT

nr 23/2023 (737)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Zaniedbane krowy. „Łańcuch wrósł w ciało”

POWIAT/GMINA KSIĄŻKI ▶ Stały Czytelnik CWA nie może ukryć wzburzenia, opowiadając o złym traktowaniu zwierząt. Widząc poranione krowy, podjął interwencję, która przyniosła skutek



– Przejeżdżając przez sąsiednią gminę Książki w poniedziałek 29 maja br., zwróciłem uwagę na bydło pasące się na jednej z łąk – relacjonuje nasz Czytelnik. – Dokładniej przyglądając się zwierzętom, uznałem, że coś z nimi jest nie tak i zatrzymałem się, żeby sprawdzić sytuację. Oglądając krowy z bliska, doznałem szoku. Łańcuchy, którymi były omotane te

zwierzęta, dosłownie wrosły im w ciało. Chwilę później pojawił się gospodarz, który stwierdził, że te urazy wynikają z tego, że się po prostu szarpia. Sprawę zgłosiłem do wszystkich właściwych służb.

Nasz Czytelnik stwierdził również, że w trakcie rozmowy z opiekunem bydła odniósł wrażenie, iż on w żaden sposób nie rozumiał, w czym tkwi problem.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Wąbrzeźnie Wojciech Choroszkiewicz komentuje sprawę.

– W poniedziałek stwierdzono u zwierząt ślady otarcia, odleżyny i rany spowodowane ciasnymi kantarami. Od razu zostały one zabezpieczone tkaniwą i zalecono stosowanie maści z antybiotykami. W środę byłem tam po raz kolejny i wszystko było dużo lepiej, a zwierzęta miały założone odpowiednie kantary. Właścicielem zwierząt jest młody człowiek, który nie miał wcześniej dobrych wzorców w zakresie opieki nad zwierzętami, ani własnego doświadczenia. Zaniedbanie zwierząt powoduje, że będziemy monitorować dobrostan bydła zwłaszcza na jesieni i zimą, kiedy przestaną korzystać z pastwiska – wyjaśnia Wojciech Choroszkiewicz.

Dobrze, że są jeszcze ludzie nieobojętni na krzywdę istot żywych. Nadesłane zdjęcia dowodzą, że krowy musiały cierpieć od jakiegoś czasu. Na szczęście podjęte działania położyły kres złemu traktowaniu zwierząt.

B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Uratowali zagłodzoną kotkę

Wszystko skończyło się dobrze. Stowarzyszenie S.O.S. dla Zwierząt w Wąbrzeźnie uratowało kotkę z poważnych opresji.



Na stronach stowarzyszenia jest wpis i zdjęcia na temat dramatycznej historii z szczęśliwym, jak na tę sytuację, zakończeniem.

– Kotka została znaleziona przez działkowca w jego rekreacyjnym domku. Otworzył drzwi i poczuł nieprzyjemny zapach. Przeszukał domek, a na jego poddaszu znalazł zwierzę, które musiało tam spędzić w zamknięciu przynajmniej tydzień.

Kicia przeżyła bez picia i jedzenia. Była odwodniona i chuda. Jej ogon był w strasznym stanie. Na szczęście jest już nasza i wraca do formy. Na imię dostała Gandzia – podaje S.O.S. Dla Zwierząt w Wąbrzeźnie.

Dobrze, że ta historia skończyła się odratowaniem zwierzęcia. Nie wszystkie mają tyle szczęścia.

Oprac. B. Walas,
fot. S.O.S.

Przebudują prawie 4 km dróg

WĄBRZEŻNO ➤ W Wąbrzeźnie trwa przebudowa ulic na Osiedlu Ptasim oraz ulic o owocowych nazwach (Truskawkowa, Cytrynowa, Gruszkowa... itd.). Zakres inwestycji objął w sumie 26 dróg osiedlowych. Inwestorem jest Gmina Miasto Wąbrzeźno, zaś całkowity koszt zadania wynosi nieco ponad 16,6 mln złotych. Do przebudowy wyznaczono 2650 metrów ulic na Osiedlu Ptasim oraz 1118 metrów ulic na osiedlu owocowym



Inwestycja zostanie sfinansowana z udziałem środków rządowych – Promesa z Polskiego Ładu – 11 mln 400 tys. zł, a także wydatków budżetu miasta – 5 mln 248 tys. 171,00 zł. Okres realizacji inwestycji zaplanowano na 868 dni od dnia zawarcia umowy, tj. od 5 sierpnia ubiegłego roku. Wykonawcą prac jest PUH Feniks E. Salczyński H. Tupalski Sp. j. z Grudziądza.

Jak informuje wąbrzeski magistrat, roboty drogowe w ramach projektu pn. „Przebudowa dróg na Osiedlu Ptasim i osiedlu owocowym w Wąbrzeźnie wraz z przebudową kanalizacji deszczowej” rozpoczęły się w październiku ubiegłego roku. – Pierwszy etap objął ulice: Bielikową, Kormoranową i Cyrankową. Są już gotowe, podobnie jak Gruszkowa i Cytrynowa, które wykonano w tym roku. Niebawem roboty drogowe będą kończone na ul. Truskawkowej oraz ul. Poziomkowej, na której w pierwszej połowie czerwca zostanie po-

łożona druga warstwa asfaltu. Aktualnie w przebudowie są ulice Sokola i Wronia, zaś kolejne w planach są ulice: Gołębia, Malinowa i Czereśniowa.

Inwestycja obejmuje w sumie przebudowę 26. ulic, przebudowę kanalizacji deszczowej oraz budowę oświetlenia drogowego, i – zapewniają władze Wąbrzeźna – kompleksowo rozwiąże mieszkańcom problem codziennej komunikacji samochodowej, wpłynie na poprawę bezpieczeństwa, podniesie wartość nieruchomości, estetyki i atrakcyjności tego rejonu miasta. – Mieszkańcy powinni być zadowoleni z końcowego efektu. Póki co muszą borykać się z pewnymi utrudnieniami. Mam nadzieję, że nie są one za bardzo uporczywe. Proszę też o zachowanie czujności i ostrożności – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski.

Inwestycja jest realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Zakres zadania obejmuje wykonanie kompleksowej dokumentacji projektowej, koszt-

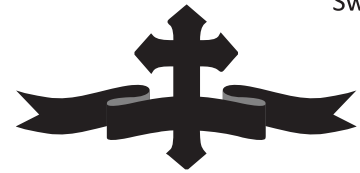
rysu inwestorskiego, uzyskanie wszystkich niezbędnych opinii, uzgodnień, decyzji, pozwoleń i zgłoszeń robót oraz kompleksowe wykonanie robót budowlanych i pełnienie nadzoru.

Na Osiedlu Ptasim i osiedlu owocowym łącznie przebudowanych będzie 4 km dróg. Zakres przebudowy to m.in.: roboty przygotowawcze i rozbiórkowe, korytowanie wraz z profilowaniem, wykonanie nawierzchni jezdni i chodników, ścieżki rowerowej, zjazdów na posesje, wykonanie nawierzchni z płyt betonowych ażurowych, remont istniejących przepustów pod zjazdami oraz drogą, wykonanie przebudowy kanalizacji deszczowej, budowa oświetlenia, urządzenie zielenców, wykonanie oznakowania pionowego oraz na ulicach: Poziomkowej, Czereśniowej, Malinowej, Truskawkowej, Cytrynowej i Gruszkowej za projektowanie i wybudowanie oświetlenia drogowego.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

„Przechodzenie poprzez śmierć ku życiu jest tajemnicą...”

Św. Jan Paweł II



Panu
Tomaszowi Podsiedlikowi

Przewodniczącemu
Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ
„Solidarność” 80 z siedzibą w Gołąbkach

Panie Przewodniczący,
w imieniu swoim i kujawsko-pomorskich Leśników,
składam Panu i Pana Rodzinie wyrazy głębokiego
współczucia z powodu śmierci

Syna - Pawła

Z nieukrywaniem żalem przyjąłem tę wiadomość.
Nie sposób znaleźć słów wobec ogromu tragedii,
która Państwa spotkała. Nikt nie jest
przygotowany na utratę dziecka.
Łącząc się w bólu z Panem i Pana Rodziną,
zapewniam o modlitwie i pamięci.

Darz Bór!

Dyrektor
Regionalnej Dyrekcji Lasów
Państwowych w Toruniu
Jarosław Molendowski
wraz ze Współpracownikami

OGŁOSZENIE

„Gdyby śmierci nie było nikt z nas by już nie żył.
Przemijamy jak wszystko by w ten sposób przetrwać.”

Jan Twardowski



Panu
Tomaszowi Podsiedlikowi

Przewodniczącemu
Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ
„Solidarność” 80 z siedzibą w Gołąbkach

Panie Przewodniczący,
w imieniu swoim i Braci Leśnej, składam Panu
i Pana Rodzinie wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Syna - Pawła

Z nieukrywaniem smutkiem i niedowierzaniem
przyjeliśmy tę wiadomość. Bardzo trudno znaleźć słowa
pocieszenia wobec ogromu tragedii, jaka Pana i Pańską
Rodzinę spotkała. Nikt z nas nie jest przygotowany
na utratę dziecka. Bardzo trudno pogodzić się z faktem,
że Wasz Syn opuścił świat tak wcześnie. Łącząc się
w bólu, zapewniam Pana o modlitwie.

Darz Bór!

Dyrektor Generalny
Lasów Państwowych
Józef Kubica wraz ze Współpracownikami

Maluchy patronami drzew

WĄBRZEŻNO ▶ Pierwszy Skwer Wąbrzeskiego Malucha został już wypełniony. Rośnie na nim 9 śliw i 6 dębów. Przy każdym drzewku umieszczona została tabliczka z imieniem dziecka. Drzewko dla nowo narodzonych wąbrzeźnian przyznawane jest wraz z Wyprawką Wąbrzeskiego Malucha

Rodzice sadzą je w wyznaczonym przez urząd miasta okresie i miejscu. Inicjatywa ta weszła w życie w ubiegłym roku. Jak podkreśla burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski, dbałość o ekologię i otaczające nas środowisko naturalne jest jednym z priorytetów działań naszego samorządu.

– Wśród zadań podejmowanych w tym zakresie są również Wąbrzeskie Skwery Malucha. Ale nie brakuje również wielu innych, jak np. instalacja fotowoltaiki na budynkach publicznych, projektowanie dróg, tak aby retencjonowały deszczówkę czy urządzenie terenów zielonych – mówi burmistrz.

W początkowej fazie tworzenia oryginalnych skwerów wyznaczono trzy miejsca, w których mają one powstać. Pierwsze z nich, tj. Wąbrzeski Skwer Malucha przy ul. ks. gen. W. Kiedrowskiego po roku



Rodzice najmłodszych wąbrzeźnian zasadzili kolejne dęby i śliwy w Dzień Dziecka

jest już wypełniony dębami i śliwami.

Drzewa na Wąbrzeskim Skwerze Malucha sadzą rodziny, w których na świat przychodzi nowy

obywatel. Narodziny chłopca upamiętnia dąb, a dziewczynki śliwa. Na pierwszym skwerze rośnie już 15 drzew – 6 dębów i 9 śliw. Przy wszystkich drzewkach umiesz-

czone zostały tabliczki z imieniem dziecka. – Jest to znakomita okazja do kształtowania postaw proekologicznych, dbałości i troski o środowisko oraz umiłowania

bogactwa naturalnego – podkreśla burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Niezależnie od tego, jakie te dzieci podejmą decyzje na temat swojej przyszłości, w Wąbrzeźnie pozostanie ich naturalny i zdrowy ślad, który – mam nadzieję – zawsze będzie ich do naszego miasta przyciągał – podsumowuje burmistrz.

Drzewko, przyznawane wraz z Wyprawką Wąbrzeskiego Malucha, jego rodzice sadzą w wyznaczonym przez magistrat okresie i miejscu. Ostatnie nasadzenia na Skwerze przy ul. ks. gen. W. Kiedrowskiego odbyły się 1 czerwca. Rodzice posadzili 4 śliwy i 3 dęby. Na kolejny Skwer Wąbrzeskiego Malucha przeznaczony został teren przy skrzyżowaniu ulic Wiśniowej i 750-lecia Wąbrzeźna. Tam będzie można posadzić ok. 20 drzewek.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)



Swoją dąb ma między innymi Nikodem Lewański



Te maluchy będą rosły wraz ze swoimi drzewami

Powiat

Jest okulista na NFZ

Już są pacjenci, którzy skorzystali lub zarejestrowali się do poradni okulistycznej w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia w Wąbrzeźnie.

Do poradni tej specjalności można rejestrować się w Nowym Szpitalu w Wąbrzeźnie. Aktualnie można skorzystać z porady doktora nauk medycznych, specjalisty okulistyki o nazwisku Wael Ehtay. Rejestracja jest możliwa od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-18.00 pod numerem telefonu 41 240 0000. Do poradni potrzebne jest skierowanie.

Poradnia okulistyczna zajmuje się diagnostyką i leczeniem chorób narządu wzroku, między

innymi wad wzroku (krótkowzroczność, dalekowzroczność, astygmatyzm), zaćmy, jaskry, zapalenia błony naczyniowej, zapalenia rogówki, odwarstwienie siatkówki, zwyrodnienia plamki AMD, retinopatii cukrzycowej, usuwaniem ciała obcego. W zakresie wykonywanych świadczeń diagnostycznych i leczniczych są: autorefraktometria (komputerowe badanie wady wzroku), badanie dna oka, badanie pola widzenia, badanie w lampie szcze-

linowej, badanie ostrości wzroku, tonometria (pomiar ciśnienia wewnątrz gałki ocznej), usuwanie ciał obcych. Poradnia przeprowadza również konsultacje i kwalifikacje do zabiegów operacyjnych.

Wszyscy pacjenci, którzy potrzebowali wizyt kontrolnych lub bieżącej konsultacji okulistycznej, mogą odetchnąć z ulgą i nie są już skazani na płatne wizyty prywatne.

B. Walas
fot. ilustracyjne



Są wśród samorządowych perel

GINA PŁUŻNICA ▶ Na początku czerwca podano wyniki tegorocznej edycji rankingu Perły Samorządu. Wśród wyróżnionych znalazła się gmina Płużnica, a także osobiście jej wójt Marcin Skonieczka



Ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się podczas Kongresu Perel Samorządu w Gdyni. Organizatorami rankingu są wspólnie redakcja Dziennika Gazety Prawnej oraz Urząd Miasta Gdyni. Tegoroczna edycja rankingu jest już jedenastą z kolei.

Gmina Płużnica zajęła dru-

gie miejsce wśród gmin wiejskich. Również wójt Marcin Skonieczka znalazł się na drugiej pozycji wśród najlepszych włodarzy gmin wiejskich. Warto przypomnieć, że to kolejne wyróżnienie dla Płużnicy i jej gospodarza w tym renomowanym konkursie. W ubiegłym roku wójt Marcin Skonieczka zajął drugie miejsce w kategorii Najlepszy

włodarz – gminy wiejskie, zaś gmina została sklasyfikowana na trzecim miejscu w kategorii Najlepsza gmina wiejska.

Uczestnicy Kongresu Perły Samorządu dyskutowali o finansach gmin podkreślając, iż stabilne budżety to podstawa, aby samorządy mogły realizować swoje zadania oraz zaspokajać potrzeby mieszkańców. Główne obszary tematyczne Kongresu pokrywały się z tymi, które znajdują się w centrum uwagi władz samorządowych i lokalnych społeczności. Rozmawiano więc o sprawach fundamentalnych – dochodach własnych samorządów, dotacjach i subwencjach oraz funduszach europejskich. Samorządowcy zastanawiali się, gdzie można szukać pieniędzy, jeśli w kasie ich nie ma? Dyskusje dotyczyły także szpitali oraz ich kondycji finansowej, sytuacji w oświacie i finansowanie edukacji, a ponadto tematyki związanej z energetyką. Nie zabrakło również tematów mówiących o współpracy samorządów lokalnych z przedsiębiorcami i inwestorami.

Jak wyjaśniała na portalu „Gdynia – moje miasto” Marta

Gocłowska, organizatorzy rankingu oceniają gminy zarówno z perspektywy mieszkańców, obywateli, dla których samorządy pracują, jak i z punktu widzenia ekspertów ds. sektora publicznego, którzy wiedzą, które zadania leżą w gestii jednostek samorządu terytorialnego i na co gminy mają realny wpływ.

– Wszyscy widzimy ogrom pracy, jaka jest wykonywana w samorządach. Jest to władza najbliższej obywatela, z usług publicznych wszyscy korzystamy codziennie. W związku z tym, ranking to przede wszystkim forma docenienia ciężkiej pracy, która jest wykonywana przez gminy. Oczywiście, rankingi rządzą się swoimi prawami – to lekka formuła, a nie pogłębione badanie czy studium naukowe. Jednak udział w rankingu daje gminom możliwość nie tylko pochwalenia się własnymi sukcesami, ale także przestrzeń do zainspirowania innych do działania. Sukcesy poszczególnych gmin są później opisywane i każda następna może sięgnąć do tych dobrych praktyk. Przede wszystkim jest to kwestia docenienia pracy samorządów. No i jest też element konkurencji –

gminy konkurują w tym rankingu między sobą – tłumaczyła Marta Gocłowska, menedżerka PwC Polska, partnera merytorycznego konkursu.

Gminy oceniane są na podstawie bardzo obszernych ankiet. – Pytamy o bardzo różne działy funkcjonowania gminy. Często zdarza się tak, że kiedy gmina dostaje ankietę, to musi ją rozdysponować do różnych wydziałów urzędu po to, żeby zgromadzić wszystkie informacje. To jest oczywiście ogromny wysiłek dla gminy. Zdajemy sobie z tego sprawę i tym bardziej jesteśmy wdzięczni, że gminy chcą podejmować to wyzwanie. Natomiast dzięki temu, że są to różne działy – gospodarka, zdrowie i opieka, środowisko, edukacja czy cyfryzacja – możemy sprawdzić różne aspekty działalności gminy. Sukces tylko w jednym czy dwóch obszarach nie da bardzo dobrego wyniku w rankingu. Trzeba być dobrym, a nawet bardzo dobrym we wszystkich obszarach – podkreśla Marta Gocłowska.

(krzan)
fot. (archiwum)

Powiat/Kraj

Nasi na marszu w Warszawie

Dzień Wolności i Praw Obywatelskich jest obchodzony jako polskie święto ustanowione uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej 24 maja 2013 roku.



Święto to upamiętnia pierwsze po II wojnie światowej wolne wybory parlamentarne w 1989 roku: częściowo wolne do Sejmu oraz całkowicie wolne do Senatu, zniesionego w 1946 r. Wolna od pracy niedziela pozwoliła na udział w marszu obywatelom całego kraju. Do Warszawy pojechali też mieszkańcy naszego powiatu. Już w niedzielę rano otrzymaliśmy od nich informacje o wzmożonym ruchu autokarów przy wjeździe do stolicy.

Mieszkaniec gminy Dębowa Łąka dzieli się wrażeniami: – Na końcowych kilometrach przed Warszawą widać mnóstwo autokarów z rejestracjami z różnych regionów kraju. Toczmy się powoli, ale panuje wspaniała radosna atmosfera – mówi mężczyzna.

– To jest wspaniała lekcja wiedzy o społeczeństwie. Jest mnóstwo ludzi. Trzeba było długo czekać, zanim wyruszyliśmy z miejsca zbiórki. Jest ciepło

i bardzo sympatycznie. Wszyscy się uśmiechają. Mam wrażenie, że uczestniczę w prawdziwie historycznym wydarzeniu – dodała młoda wąbrzeźnianka.

Do relacji z marszu w Dniu Wolności i Praw Obywatelskich wrócimy po powrocie mieszkańców powiatu wąbrzeskiego do domu.

B. Walas
fot. M. Milanowska
oraz nadesłane



Kto zdemolował plac na Podzamczu?

WĄBRZEŻNO ▶ „Przyjazne Wzgórze”, skatepark czy ogólnie plac zabaw to wymienne określenia tego samego miejsca na Podzamczu



W Międzynarodowym Dniu Dziecka było ono pełne dzieci i wraz z nimi głośnych pokrzykiwań oraz permanentnego ruchu. Wszystkie sektory tego placu były żywiołowo wykorzystywane. Jedyną odmiennością od innych dni były jednakowe kolory ubrań dzieci, co świadczyło o przynależności do zorganizowanej grupy. Ponad dwudziestoosobowa klasa około godz. 12.00 kończyła swoje świąteczne zajęcia w tym miejscu, a jej wychowawczyni stwierdziła, że usytuowanie tego miejsca blisko szkoły (SP 3) pozwala

na częste korzystanie z urządzeń sprawiających ogromną radość dzieciom.

– Dobra współpraca z rodzicami pozwoliła na zorganizowanie święta najmłodszych w plenerze, zgodnie z oczekiwaniami uczniów. Zabawy ruchowe, potrawy z grilla oraz oczywiście słodkości, które muszą być w tym dniu, zostały przyjęte przez wychowanków z radością i pełnym zadowoleniem. Przyjazne Wzgórze jest dobrym miejscem do organizowania tego typu wydarzeń przy sprzyjającej pogodzie – uwa-

ża nauczycielka z „trójki”.

Tak było w godzinach przedpołudniowych. Później, raczej w godzinach późnowieczornych przyszły w to miejsce dzieci zdecydowanie starsze, ale niekoniecznie dojrzałe. Nie wiadomo jak świętowały, ale efekty ich działalności wymagają nakładów finansowych i godzin pracy w celu naprawienia wyrządzonych szkód.

Zniszczenie obudowy stołówki przeznaczonego do wypoczynku nie ma żadnego uzasadnienia i usprawiedliwienia. Nawet stan zmienionej świadomości nie uzasadnia takiego wandalizmu. Takie wnioski wypływają z rozmów z pracownikami Spółdzielni Socjalnej Baza w Wąbrzeźnie, którzy na bieżąco dbają o porządek na terenie Podzamcza.

Fotografie dokumentujące zniszczenia mówią same za siebie, a spotkani w tym miejscu nastolatki są także zdegustowani zachowaniem innych bywalców wzgórza.

**Tekst i fot.
B. Walas**



Przedszkolaki na scenie

WĄBRZEŹNO 2 czerwca w Wąbrzeskim Domu Kultury po raz kolejny odbył się Wojewódzki Przegląd Piosenki Przedszkolnej „Uśmiechnięte nutki”. Do Wąbrzeźna przyjechało niemal trzydzieścioro rozśpiewanych przedszkolaków z różnych miast naszego województwa



Jak podkreślają organizatorzy, również Wąbrzeźno miało swoich reprezentantów. W ich wykonaniu można było usłyszeć wiele wesołych i rytmicznych dziecięcych piosenek. – Celem muzycznego spotkania była popularyzacja atrakcyjnego i wartościowego repertuaru piosenki dziecięcej, integracja środowisk przedszkolnych oraz prezentacja młodych artystów –

mówi Dorota Otremba. – Zabawa z piosenką to ciekawe i pełne wrażeń wydarzenie kulturalne, które z roku na rok przyciąga coraz więcej małych wokalistów – dodaje.

W tym roku swój program artystyczny przygotowali również przedszkolacy oraz uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu. – Ich występ wprowadził w wakacyjny klimat

wszystkich uczestników i słuchaczy, obecnych w Sali widowiskowej WDK – mówi Dorota Otremba.

Kierowniczka działu animacji kultury dodaje, iż w ramach podziękowań najmłodszych artystów, między innymi dzieci z Przedszkola „Brzdąc” w Chełmnie, organizatorzy otrzymali piękne kwiaty i laurkę, wykonaną małymi rączkami. – Serdecznie wszystkim dziękujemy – podkreśla Dorota Otremba.

Na zakończenie muzycznego spotkania wszyscy wokaliści otrzymali pamiątkowe dyplomy, statuetki oraz nagrody rzeczowe. Organizatorzy dziękują za wsparcie: Andrzejowi Domagałskiemu, Grupie Ergis, Powiatowi Wąbrzeskiemu, Gminie Ryńsk, Warsztatowi Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie.

(krzan)
fot. (WDK)



Gmina Ryńsk

Dzień Matki z dużą frekwencją

26 maja br., świetlica wiejska w Jarantowicach ugościła prawie 200 osób. Organizatorem spotkania był Urząd Gminy Ryńsk, a okazjonalny piknik odbył się z udziałem członkiń kół gospodyń wiejskich.



Do wspólnego świętowania Dnia Matki zaprosił oprócz wójta Władysława Łukasika, wicepre-

wodniczący rady gminy Roman Gruszka oraz radny Piotr Makowski. Wszyscy panowie złożyli wszyst-

kim mamom w dniu ich święta podziękowania za macierzyński trud i wypełnianie ogromnie ważnej roli w rodzinie i społeczeństwie. Jednocześnie życzyli dużo zdrowia i uznania w gronie najbliższych.

Imprezę uświetnił występ Kabaretu z Konopi, który zafundował obecnym dużą dawkę humoru i fantastycznej zabawy. Organizatorzy dziękują serdecznie wszystkim, którzy poprzez swoją obecność oraz zaangażowanie przyczynili się do realizacji świetnego wydarzenia.

Oprac. B. Walas
fot. UG Ryńsk



Popołudnie pełne uśmiechów

WĄBRZEŻNO ➤ 1 czerwca z okazji Dnia Dziecka Wąbrzeski Dom Kultury przygotował wiele różnorodnych atrakcji dla najmłodszych i nieco starszych latorośli. Były zabawy na świeżym powietrzu i przedstawienie teatralne na scenie domu kultury

Świąteczne popołudnie rozpoczęła teatryczka pt. „Leśne opowieści” w wykonaniu aktorów z Teatru „Pomarańczowy Cylinder”. – Jak zwykle nie brakowało dobrej zabawy i śmiechu – mówi Dorota Otremba. – Natomiast po spektaklu na naszych miłośników czekały niespodzianki, przygotowane w parku okalającym dom kultury – dodaje. – Muzyczne zabawy poprowadził Rafał Janiuk oraz animatorzy z Działu Animacji Kultury WDK. Ponadto dzieci mogły samodzielnie wykonać ekologiczne grzechotki oraz wianki z kolorowych kwiatów. Były też konkurencje sportowe, w których mogły uczestniczyć nie tylko dzieci, ale także całe rodziny, chętnie dołączające do wspólnej, kreatywnej zabawy. Każdy mógł też zatańczyć zumbę czy spróbować swoich sił w pływaniu i tanecznych wygibasach na trawie – relacjonuje.



Organizatorzy zadbałi również o atrakcje z nutką adrenalin. Dzieci miały nieczęstą okazję, aby zasiąść za kierownicą policyjnego radiowozu, włączyć koguty czy... założyć kajdanki. Bardziej wysportowani mogli wykazać się na torze przeszkód, przygotowanym przez wąbrzeską straż pożarną. Dużym zainteresowaniem uczestników cieszyły się „dmuchańce”, zjeżdżalnie, sa-

mochodziki oraz inne zabawki, które zostały udostępnione na Mobilnym Placu Zabaw.

Podczas świętowania Dnia Dziecka rozstrzygnięto również kilka konkursów. W konkursie cukierniczym pn. „Rodzina drożdżówka”, po degustacji dostarczonych do oceny słodkich wypieków, jury postanowiło nagrodzić następujące osoby: I m. – Laura Osiadacz, Wąbrzeżno; II

m. – Klara Biestek, Wąbrzeżno; III m. ex aeqo – Angelika i Mia Nawotka, Wąbrzeżno oraz Natalia Okrasa, Wąbrzeżno.

Z kolei zwycięzcami konkursu plastycznego pt. „Wszystkie dzieci nasze są” okazali się: kategoria przedszkola – I m. – Pola Samociuk, Akademia Kreatywnego Malucha WDK; II m. – Gabrysia Wzorek, Wąbrzeżno. Kategoria szkoły podstawowe

– I m. – Julia Strębska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeżnie; II m. – Ania, Ala, Agnieszka Pesta, Wąbrzeżno; III m. – Kajtek Bogusz, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeżnie oraz Wojtek Bogusz Szkoła Podstawowa w Jarantowicach. Wyróżnienia: Sebastian Kędziński, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach; Zuzanna Szmiechel, Wąbrzeżno; Nadia M Iler, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach.

– Był to dzień pełen uśmiechu, pozytywnej energii i dziecięcej radości – podsumowuje Dorota Otremba. Współorganizatorem wydarzenia była Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Sportowa 3, Komenda Powiatowa Policji, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, Reflex Polska Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa.

**(krzan)
fot. (WDK)**



Dzień Dziecka z bibliotekarkami

WĄBRZEŃNO ➤ 1 czerwca w wąbrzeskiej bibliotece działo się dużo, głośno i wesoło, jak na Dzień Dziecka przystało. Z okazji tego wyjątkowego święta księżnicę odwiedziła klasa 1A ze Szkoły Podstawowej nr 2 wraz z wychowawczynią Anną Lubocką. Na dzieci czekała masa atrakcji, bo jakże inaczej w takim dniu!



– Rozpoczęliśmy głośnym czytaniem, bo właśnie 1 czerwca był dniem inauguracji XXII Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom. Hasło tegorocznego Czytania zostało zaczerpnięte z chińskiego przysłowia „Książka jest jak ogród, który można schować do kieszeni” – relacjonują bibliotekarki, które postarały się twórczo rozwinąć tę

sentencję. W ogrodzie dojrzewają rośliny, tak jak i my – czytając! W ogrodzie możemy bawić się i grać. Ogród wreszcie często bywa motywem baśni i bajek.

Dlatego dzieci wysłuchały fragmentu ponadczasowej powieści Astrid Lindgren „Dzieci z Bullerbyn”, potem bawiły się w oldskulowe gry „ogrodowe” i zawiąły

do zaimprovizowanego baśniowego ogrodu, gdzie mogli wcielić się w różne fantastyczne postaci. Odbyła się sesja fotograficzna, której efekty w całości można podziwiać na bibliotecznym Facebooku. Nie zabrakło loterii fantowej i łakoci. Dzieci zadowolone i uśmiechnięte opuszczały bibliotekę, nie szczędząc bibliotekarkom „przytulaków”, a to najlepsza nagroda dla dorosłych.

– Pozostali odwiedzający nas tego dnia mali czytelnicy również mogli skorzystać z bajkowej fotobudki, na każdego czekał też drobny upominek i słodki poczęstunek. W bibliotecznym filii na Osiedlu Tysiąclecia odbyły się spotkania z przedszkolakami ze Szkoły Podstawowej nr 3. Tam również nie zabrakło głośnego czytania i słodkiego co nieco – dodaje Agnieszka Błaszak z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Witalisa Szlachickowskiego w Wąbrzeźnie.

(ak)

fot. nadesłane



Świątowały całe rodziny

RYŃSK ▶ W czwartek 1 czerwca o godzinie 17.00 rozpoczął się festyn w Ryńsku. Była to impreza z różnymi atrakcjami i pod znakiem edukacji w zakresie resuscytacji



Hasłem przewodnim była też profilaktyka dotycząca przeciwdziałaniu wszelkim uzależnieniom. Jednak w tym dniu najważniejsza była zabawa. Organizatorzy festynu zapewnili cały wachlarz interesujących zajęć. Przejażdżki

konne, malowanie twarzy, zaplanowanie kolorowych warkoczyków to tylko kilka z propozycji. Wydawać mogło się, że największe zaciekanie budziły przeogromne bańki mydlane i aktywność ruchowa w dmuchanym placu zabaw.

Dzieciom towarzyszyli oczywiście rodzice, którzy oprócz sprawowania pieczy nad swoimi pociechami mogli skorzystać z poczęstunku. Przygotowaniem kiełbasek z grilla zajął się wiceprzewodniczący Rady Gminy



Ryńsk Krzysztof Guściora, a o dobrą atmosferę wydarzenia zadbała sołtys Elżbieta Tomaszewska, która poinformowała również, że wydarzenie mogło się odbyć przy wsparciu finansowym gminy i starostwa oraz sponsorów indywidualnych.

Na imprezie tej nie mogło zabraknąć również wójta gminy Ryńsk Władysława Łukasika. Słoneczna pogoda sprzyjała sprawnej realizacji plenerowej imprezy.

Tekst i fot. B. Walas



Henrietta – dar natury dla chorych

POSTAĆ ▶ Opryszczka, polio, choroby nowotworowe, autoimmunologiczne – schorzenia które dotyczą milionów osób. Wiele leków stosowanych w ich leczeniu zawdzięczamy jednej kobiecie – Henriecie Lacks



Henrieta Lacks pochodziła z wielodzietnej rodziny z Virginii w USA. Jej matka zmarła, gdy Henrieta miała tylko cztery lata. Zgon nastąpił podczas porodu dziesiątego dziecka! Henrieta od dzieciństwa była nazywana przez bliskich Hennie. Po śmierci matki ojciec nie był w stanie utrzymać rodziny. Dzieci trafiły do krewnych. Hennie trafiła do swojego dziadka imieniem Thomas. Żyła w tragicznych warunkach. Dziadek posiadał stare pomieszczenie, które przed laty służyło jako dom dla niewolników na jednej z plantacji. Dodatkowo oprócz dziadka w domku mieszkał także 9-letni kuzyn – David Lacks – jej przyszły mąż. Rodzina Lacksów była czarnoskóra, ale wśród przodków naszej bohaterki był także biały właściciel plantacji, na której pracowali przodkowie Lacksów.

Dziewczynka pracowała ciężko na polu tabaki. W 1935 roku mając zaledwie 14 lat, zaszła w ciążę i urodziła syna imieniem Lawrence. Cztery lata później urodziła córkę Elżę. Niestety dziewczynka była niepełnosprawna. 10 kwietnia 1940 roku Henrieta wyszła za mąż za Davida i przeprowadziła się z fermi w Virginii do miasta. Jej

mąż rozpoczął pracę w lokalnej hucie. Wkrótce USA dołączyły do II wojny światowej i David otrzymał powołanie do armii. Mimo tych kłopotów życie Lacksów układało się normalnie. Do czekali się trójki kolejnych dzieci.

Wstęp do tragedii nastąpił 29 stycznia 1951 roku. Henrieta od pewnego czasu czuła się źle. Postanowiła wybrać się do szpitala. W tamtym czasie miała do wyboru tylko jedną placówkę, w której przyjmowano czarnoskórych. Początkowo myślała, że bóle w podbrzuszu zwiastują kolejną ciążę. Po biopsji okazało się, że miała do czynienia z rakiem szyjki macicy. Pacjentkę poddano radioterapii. W tym czasie, bez jej zgody, pobrano z szyjki macicy dwie próbki do laboratorium. Chciano sprawdzić czy tkanki zostały zaatakowane przez nowotwór. Otrzymał je znany lekarz onkolog – George Otto Gey. Lekarz zauważył, że komórki Henriety zachowują się nietypowo. Nawet w sterylnych warunkach potrafiły dzielić się i rosnąć. Gey wyizolował jedną z komórek pacjentki i nazwał ją od pierwszych liter jej imienia i nazwiska „HeLa”.

Wkrótce Gey naprodukował

więcej tych „nieśmiertelnych” komórek i rozesłał je kolegom z całego świata. Niedługo potem komórki wykorzystał Jonas Salk. Był lekarzem, który stworzył szczepionkę na straszną chorobę – polio. Do 2009 roku na temat komórek HeLa opublikowano aż 60 tys. artykułów naukowych. Komórki były i są do tego stopnia niezwykle, że jeden z biologów – Leigh Van Vallen stwierdził, że mamy do czynienia z wykształceniem się nowego gatunku. Komórka miała inną budowę chromosomalną niż komórka ludzka. To był główny argument Van Vallenga. Naukowiec miał nieco racji, ponieważ nie mieliśmy do czynienia z czysto ludzkimi komórkami. Zostały one zmutowane przez wirus brodawczaka, który wywołuje raka szyjki macicy.

Co do Henriety to jej życie dobiegało końca. Nie była świadoma „daru” jaki dała ludzkości. Zmarła 4 października 1951 roku w wieku 31 lat. Sekcja zwłok wykazała, że nowotwór rozprzestrzenił się na niemal cały organizm. Lacks pochowano w nieoznakowanym grobie na cmentarzu rodzinnym w Virginii. Do dziś nie wiadomo, gdzie się on znajduje. Dopiero w 2010 roku powstała inicjatywa wystawienia symbolicznego nagrobka. Na płycie wyryto napis: „Tu spoczywa Henrieta Lacks. Jej nieśmiertelne komórki będą pomagały ludzkości na zawsze”.

Komórki Henriety są nadal namnażane w laboratoriach. Dziś ich masa przekracza wielokrotnie masę ciała dawczyni. Rodzina zmarłej aż do lat 70. nie była świadoma, że to z ciała jej krewnej pobrano próbki. Dopiero po śmierci doktora Gey’a ujawniono nazwisko dawczyni. Doktor Gey sam zmarł w 1970 roku na raka. Przed śmiercią prosił lekarzy, by ci pobrali próbki jego komórek rakowych na wypadek, gdyby i one były „nieśmiertelne”. Gdy obudził się po operacji i dowiedział, że kole-dzy zignorowali jego prośbę, był wściekły.

(pw)

XIX wiek

Czerwone Łuny

Dawniej częściej niż dziś dochodziło na wsiach do pożarów. Winne były łatwopalne materiały, z których budowano domy oraz nieuwaga podczas obchodzenia się z ogniem. Oto kilka przypadków z lata 1883 roku, z których największy miał miejsce 16 lipca we wsi Turza Mała.



15 lipca 1883 roku pożar odnotowano w Szpetalu Dolnym w powiecie lipnowskim. Spłonął nowo pobudowany dom gospodarza Reszke. Był on ubezpieczony na 550 rubli. Ogień rozprzestrzenił się z obory, a więc przyczyną było nieostrożne obchodzenie się z nim. Tego samego dnia w Piasiecznie w gminie Czarne o 2 w nocy ukazał się pożar w gospodarstwie Komantów. Straty wyniosły 300 rubli. Spłonęła stodoła i wozownia.

16 lipca doszło do największego tego lata pożaru w Turzy Małej. Ogień wybuchł w jednym z zabudowań i niesiony wiatrem przesakawał na kolejne dachy. Tego popołudnia spłonęło aż 26 budynków! W tej liczbie było aż 7 domostw. Jednym z budynków strawionych przez płonienie był dworski ośmiorak. Z całej zabudowy wsi ocalał tylko jeden dom gospodarzy i zabudowania dwor-

skie. Te ostatnie stały w dużej odległości od centrum, więc iskry nie doleciały tam. Straty szacowano na ponad tysiąc rubli. Była to ogromna kwota.

Przeprowadzono śledztwo. Okazało się, że winne wielkiemu pożarowi było 4-letnie dziecko. Maluch bawił się zapalnikami i niechcący podpalił ścianę w ośmiorakach. W ścianie znajdowała się izolacyjna warstwa słomy i tak pożar zyskał rozmach. Jedynym pozytywnym tego dnia było to, że wszyscy przeżyli. Ranny został tylko jeden gospodarz, który wpadł do domu, ratując dobytek. Odwieziono go do szpitala w Lipnie.

14 lipca pożar wybuchł bliżej Lipna, bo w Trzebiegoszczu. Spłonęły domy gospodarza Kalinowskiego. Oba były ubezpieczone. Tym razem powodem pożaru był niedrożny komin.

(pw)

XIX wiek

Sabotaż wiślany

Regulacja Wisły to temat sięgający XIX wieku. Obecnie toczy się dyskusja nad tym czy wybudować kolejną tamę na rzece. W 1877 roku inżynierowie próbowali przeprowadzić badania nad udrożnieniem Wisły w okolicach Dobrzynia. Miejscowi podchodzili do sprawy z rezerwą.

Naczelnym inżynierem robót na Wiśle w 1877 roku był radca stanu Kostyniński. Na rzece pojawiły się dwa oddziały naukowców. Pierwszym kierował Izidor Standyger. Prace prowadził od wsi Suchodół aż do Dobrzynia. Drugi z inżynierów – Roman Rojewski od Dobrzynia aż do granicy pruskiej. Pracownicy przebywali na barkach z kajutami i pracowniami. Na łodziach mieli nawet własne kuchnie.

Z planów regulacji Wisły byli

niezadowolony Niemcy, którzy osiedlili się na jej północnym brzegu. Posuwali się nawet do dywersji. Wyjmowali wichy i kołki służące za punkty odniesienia inżynierom. Nic nie robili sobie z poleceń urzędników. W jeden z wsi popsuto efekt całodziennych prac pomiarowej inżynierów. Pierwszy z oddziałów badawczych musiał korzystać z pomocy straży ziemskiej. Cztery sprawy oddano pod sąd.

(pw)

Godny patron dla szkoły - historia Błękitnej Armii

POSTAĆ ▶ Z okazji nadania Zespołowi Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu patrona – Błękitnej Armii przybliżamy historię tej formacji wojskowej. Przypominamy, że żołnierze gen. Józefa Hallera 17 stycznia 1920 roku wkroczyli do Golubia. Byli to dokładnie żołnierze 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich oraz 42. Pułku Strzelców Kresowych, czyli dawnego 13. Pułku Strzelców Polskich Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera. Pisaliśmy już o tym niejednokrotnie

Tuż po wybuchu I wojny światowej koła polskie we Francji zwróciły się do rządu francuskiego o wyrażenie zgody na formowanie sił zbrojnych na terenie swojej drugiej ojczyzny. 21 sierpnia 1914 roku rząd Francji wyraził na to zgodę. Armia została zorganizowana na zasadzie zaciągu ochotniczego spośród Polaków służących w wojsku francuskim, polskich jeńców wojennych z armii państw centralnych, a także z polskiej emigracji z Francji, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Brazylii. Kilkuset Polaków, w większości członków Sokola i Strzelca zameldowało się w punktach meldunkowych.

Pierwszą, 180-osobową, polską kompanię skierowano 25 sierpnia do obozu szkoleniowego w Bajonnie. Po przeszkoleniu wcielono Polaków jako 2. kompanię do 1. Pułku Legii Cudzoziemskiej. Oddział ten zapisał się w historii jako Bajończycy. Z dalszych ochotników nie tworzone jednak czysto polskich oddziałów ze względu na sprzeciw Rosji – sojusznika Francji. Kierowano ich do jednostek francuskich.

Do formowania polskich oddziałów we Francji powrócono po podpisaniu przez prezydenta Raymonda Poincarégo dekretu 4 czerwca 1917 roku. W miesiąc później powstały pierwsze polskie oddziały, a 8 stycznia 1918 roku utworzono dwubatalionowy 1. Pułk Strzelców Polskich.

Główny trzon stanowili Polacy z USA, zgłaszający się na apel Ignacego Jana Paderewskiego oraz emigranci z Kanady i Francji. Później doszli Polacy z przebywających we Francji i ogarniętych fermentem rewolucji dywizji rosyjskich. Oficerami byli głównie Francuzi. W czerwcu odbyła się uroczystość wręczenia pułkom sztandarów ufundowanych przez miasta Paryż, Nancy, Verdun i Belfort.

Pierwszym dowódcą ar-



Do Golubia wkroczyli dokładnie żołnierze 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich oraz 42. Pułku Strzelców Kresowych, czyli dawnego 13. Pułku Strzelców Polskich Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera

mii został Francuz, generał Louis Archinard. Na mocy porozumienia z rządem Francji Komitet Narodowy Polski na czele z Romanem Dmowskim uzyskał 28 września 1918 roku pełną kontrolę polityczną nad Armią. Wskutek porozumienia została ona uznana za „autonomiczną armię sojuszniczą walczącą pod wyłącznym polskim dowództwem”. Francuskiego dowódcę 4 października 1918 zastąpił gen. Józef Haller.

Z jednostek polskich w końcowych walkach I wojny światowej uczestniczył tylko 1. Pułk Strzelców walcząc od lipca 1918 roku w Szampanii, a od połowy października 1918 roku także 1. Dywizja Strzelców Polskich, która zajęła odciinek frontu w Wogezach.

Zakończenie działań wojennych na Zachodzie przyspieszyło rozwój organizacyjny Armii. Przestało istnieć wiele trudności związanych z rekrutacją i wcieleniem Polaków do Armii, zwłaszcza we Włoszech. Pozyskano tam około 25 tysięcy żołnierzy – byłych jeńców z armii austro-węgierskiej. Armia gen. Hallera, bo tak też nazywano formację, organizowana była na bazie korpusów i dywizji, organizacyjnie odpowiadających armii francuskiej, wyposażonych i uzbrojonych

sprzętem i uzbrojeniem demobilizowanych jednostek francuskich. Armia przyjęła błękitny kolor mundurów, stąd zwano ją „błękitną”. Armia Hallera była najlepiej wyszkoloną, uzbrojoną i wyposażoną częścią WP w okresie walk o niepodległość i granice Polski.

Po przedłużających się pertraktacjach z Anglią i Niemcami dotyczącymi przejazdu polskiej armii przez Gdańsk, 8 kwietnia 1919 roku gen. Foch wydał rozkaz dotyczący porządku wyjazdu armii do Polski. Przejazd oddziałów przez terytorium Niemiec odbywał się bez broni, którą przewożono w oddzielnych zaplombowanych wagonach.

16 kwietnia 1919 roku pierwszym pociągiem odjechał gen. Haller z częścią sztabu, który przekroczył granicę polską w nocy z 19 na 20 kwietnia 1919 roku i jako pierwszy transport żołnierzy Armii stanął na ziemi polskiej. Józef Haller wysłał z Leszna Wielkopolskiego depeszę do Józefa Piłsudskiego informującą o tym fakcie. W maju 1919 roku oddziały te zostały wysłane na front polsko-rosyjski i następnie wzięły udział w wielu walkach z Armią Czerwoną.

Transport oddziałów Armii do Ojczyzny trwał od

kwietnia do czerwca 1919 roku. Armia liczyła wtedy około 70 tysięcy żołnierzy w pięciu dywizjach piechoty, dywizji szkolnej, pułku czołgów i siedmiu eskadrach lotniczych. Przywiozła także dużą ilość sprzętu i uzbrojenia, co umożliwiło uzbrojenie powstających w kraju jednostek WP. Większość oficerów stanowili Francuzi, a od września 1919 roku zastępowani oficerami polskimi. Wielu oficerów francuskich pozostało w WP do końca 1920 roku. Armia wzięła także udział w wojnie polsko-ukraińskiej w Galicji Wschodniej i na Wołyniu, tworząc bazę Frontu Galicyjskiego.

1 września 1919 roku przeformowano dowództwo Armii i dowództwa korpusów, a dywizje po przeformowaniu i przemianowaniu włączono we wrześniu 1919 organizacyjnie do Wojska Polskiego. Dotychczasowych 5 dywizji przeorganizowano, dostosowano do krajowego ustawodawstwa i regulaminów; na ich podstawie powstały 4 dywizje piechoty WP: 11, 12, 13 i 18.

W okresie wzrostu napięcia z Niemcami, przed podpisaniem Traktatu Wersalskiego, oddziały Błękitnej Armii zostały przerzucone na granicę zachodnią. Jesienią 1919

roku z części oddziałów WP, które wywodziły się z Błękitnej Armii, utworzono Front Pomorski. Jego zadaniem było przejście Pomorza przez Polskę. Dowództwo na froncie objął dowódca Błękitnej Armii gen. Józef Haller.

Przejście ziem przyznanych Polsce nastąpiło w dwóch fazach, w terminach uprzednio uzgodnionych ze stroną niemiecką. Pierwsza faza operacji rozpoczęła się zgodnie z umową 17 stycznia 1920 roku. W godzinach 08.00–11.00 wojska polskie przekroczyły dotychczasową granicę polsko-niemiecką. Pierwsze oddziały przeszły ją w Golubiu oraz pod Nieszawą. Na prawym brzegu Wisły oddziały gen. Stanisława Pruszyńskiego, wsparte przez 5. Brygadę Jazdy i pociągi pancerne „Hallerczyk” i „Odsiecz II”, zajęły 17 stycznia Działdowo i Golub, a 18 stycznia Brodnicę i Lidzbark.

Do Golubia wkroczyli dokładnie żołnierze 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich oraz 42. Pułku Strzelców Kresowych, czyli dawnego 13. Pułku Strzelców Polskich Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera. Oddziałami dowodził pułkownik Bolesław Szyszkowski. Całością zgrupowania natomiast kierował gen. Pruszyński.

W Toruniu polscy żołnierze pojawili się 18 stycznia, a w Bydgoszczy 20 stycznia 1920 roku. Kulminacyjnym punktem inkorporacji Pomorza była uroczystość zaślubin Polski z morzem. Odbyła się 10 lutego 1920 roku w Pucku. Dowódca wojsk polskich, obejmujących w posiadanie polskie wybrzeże, gen. Józef Haller dokonał symbolicznego aktu zaślubin Polski z morzem poprzez wrzucenie do morza platynowego pierścienia ufundowanego przez Polonię Gdańską.

Szymon Wiśniewski
fot. Archiwum
S. Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Sprzedam działki budowlane Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam śrutownik bak Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka ul. Niezłaskowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI ul. Niezłaskowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niezłaskowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno ul. Mickiewicza 21 tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-213 Ryńsk tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Radośnie w plenerze

WĄBRZEŹNO ▶ Spółdzielnia Socjalna Baza w Wąbrzeźnie była miejscem świętowania Międzynarodowego Dnia Dziecka dla przedszkolaków



Przedszkole Terapeutyczne „Jedno Słońce” nie mogło wybrać lepiej miejsca na plenerowe świętowanie Dnia Dziecka. Maluchy wraz z rodzicami spędziły wspólnie czas na zabawach, grach ko-

lorowankach i innych nie mniej ciekawych zajęciach. Pogoda dopisała, ale wysoka temperatura powietrza niekoniecznie służyła maskotce reprezentującej naukę języka angielskiego, bo kombi-

nezon był i włochaty, i zarazem ciepły. Jednak duży pluszak nie okazywał zmęczenia, a wszystkie dzieciaki chętnie się do niego przytulały.

Zapytane o przebieg imprezy mamy bohaterów dnia stwierdziły zgodnie, że są bardzo zadowolone i z wydarzenia, jak też z całokształtu działalności przedszkola. Pełna obsada terapeutów dla ich dzieci, współpraca z całą kadrą przedszkola pozwala czuć im się w pełni bezpiecznie. Mają też wsparcie we wszystkich działaniach, służących rozwojowi pociech, a w klubie rodziców otrzymują także informacje o możliwościach skorzystania z finansowych dotacji.

Natomiast pracownicy Bazy zadbali o atmosferę pełną radości, świetnej obsługi i oczywiście smaczną ofertę kulinarną.

Tekst i fot.
B. Walas



**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**Blacha
od ręki!**

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie



Emerytura dla matek 4 dzieci

REGION ▶ Mamy, które nie wypracowały nawet minimalnej emerytury, a wychowały co najmniej czwórkę dzieci i osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogą liczyć na rodzicielskie świadczenie uzupełniające, potocznie nazwane świadczeniem „Mama 4 plus”. Maksymalna wysokość świadczenia to kwota minimalnej emerytury, od marca 1588,44 zł brutto. Nie każdy jednak otrzyma pełną wysokość świadczenia

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające ma zapewnić podstawowe środki do życia kobietom, które zrezygnowały z pracy lub jej nie podjęły, aby wychowywać przynajmniej czwórkę dzieci. Tym samym pracowały za krótko i nie nabyły prawa do gwarantowanej minimalnej emerytury.

– O świadczenie to mogą ubiegać się nie tylko panie po 60 roku życia, które urodziły i wychowały lub jedynie wychowały, co najmniej czworo dzieci, ale po spełnieniu określonych warunków również mężczyźni – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Na dodatkowe pieniądze mogą liczyć matki po 60 roku życia, które urodziły i wychowały lub tylko wychowały co najmniej 4 dzieci, o ile spełniają łącznie kilka warunków ustawowych. Jednym z nich jest brak dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Przy ocenie prawa do świadczenia są brane pod uwagę tyl-



ko źródła dochodu osoby, która się o nie ubiega.

Maksymalna kwota świadczenia wynosi tyle, co gwarantowana minimalna emerytura, czyli od marca 1588,44 zł brutto. Nie każdy jednak otrzyma pełną wysokość świadczenia. Na pełną kwotę świadczenia mogą liczyć osoby, które nie

pobierają emerytury ani renty i nie posiadają dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Natomiast w przypadku pobierania emerytury lub renty w kwocie niższej niż najniższa emerytura, świadczenie stanowi dopełnienie do kwoty 1588,44 zł brutto. Na przykład, jeśli obecnie pobie-

ramy świadczenie w wysokości 1000 zł i nie osiągamy innych dochodów, to świadczenie Mama 4 plus zostanie przyznane w kwocie 588,44 zł brutto.

W województwie kujawsko-pomorskim 4067 osób dostaje z ZUS-u tzw. matczyną emeryturę. 1556 osób otrzymuje pełną wysokość świadczenia,

a 2511 otrzymuje uzupełnienie do kwoty gwarantowanej emerytury minimalnej.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające nie jest przyznawane przez ZUS automatycznie. Trzeba złożyć wniosek (formularz ERSU). Należy dołączyć do niego m.in. oświadczenie o sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej (druk ERU), zaświadczenia potwierdzające osiągnięte dochody oraz inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie prawa do świadczenia.

O czym należy zawiadomić ZUS, jeśli pobiera się Mama 4 plus

Osoba, która pobiera rodzicielskie świadczenie uzupełniające, ma obowiązek zawiadomić ZUS o wszelkich zmianach, które mają wpływ na prawo do tego świadczenia i jego wysokość, na przykład o podjęciu zatrudnienia, osiąganiu dodatkowych dochodów, czy też prawie do innego świadczenia.

(red)
fot. ZUS

Region

Ile mogą dorobić wcześniejsi emeryci?

Od czerwca niektórzy pracujący renciści i wcześniejsi emeryci mogą więcej dorobić do swojego świadczenia niż dotychczas. Niższy, bezpieczny próg zarobków zwiększa się o ponad 273 zł brutto, a wyższy o 508 zł brutto.



Wielu emerytów i rencistów nadal pracuje. Emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) mogą osiągać dodatkowe przychody bez ograniczeń. Nie muszą obawiać się, że ich świadczenie zostanie zmniejszone lub zawieszone, nawet jeśli przychód przekracza określone progi – 70 proc. i 130 proc. przeciętnego

miesięcznego wynagrodzenia.

– Jest jeden wyjątek od tej reguły, gdy ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1588,44 zł brutto). Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do

minimum – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Dla pozostałych emerytów (na wcześniejszych emeryturach) i większości rencistów są limity zarobkowe, które zmieniają się co trzy miesiące. W porównaniu do pierwszego kwartału są wyższe i w zależności od tego, czy nie przekroczyliśmy pierwszego, czy też drugiego progu limitu możemy zarobić więcej o ponad 273 zł lub 508 zł brutto – dodaje rzeczniczka

Aby nie narazić się na zmniejszenie emerytury czy renty, przychód nie może przekroczyć 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Od 1 czerwca jest to kwota 4987 zł brutto. Świadczenie może być również zawieszone, jeśli

przekroczenie będzie wyższe niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia tj. 9261,60 zł brutto.

Jeśli zarobki, które emeryt lub rencista uzyskuje z dodatkowego przychodu, będą mieściły się w granicach od 70 proc. do 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, wówczas świadczenie z ZUS-u będzie zmniejszone o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

Kwota maksymalnego zmniejszenia jest różna dla poszczególnych świadczeń, a od marca 2023 r. do końca lutego 2024 r. wynosi: 794,35 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; 595,80 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy; 675,24 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Kto może jeszcze dorabiać bez ograniczeń

Nie wszyscy świadczeniobiorcy, którzy dodatkowo pracują, muszą obawiać się, że ich świadczenie zostanie zmniejszone lub zawieszone. Granicznymi kwotami przychodu nie muszą przejmować się osoby pobierające renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy powstała w związku ze służbą wojskową oraz osoby pobierające renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez ograniczeń mogą również dorabiać osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

(red), fot. ZUS

Świąteczny tydzień w szkole

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Bingo, głuchy telefon, przeciąganie liny w Dzień Dziecka, a wcześniej powinszowania dla mamy i taty miały miejsce w Szkole Podstawowej w Łobdowie



– We wtorek 30 maja br., w naszej szkole odbyła się uroczystość poświęcona rodzicom przedszkolaków i uczniów – podaje nauczycielka Izabela Wierzchowska. – Spotkanie rozpoczęło się w sali gimnastycznej, gdzie dzieci zaprezentowały piosenki, wierszyki oraz tańce dla mamy i taty. Po występach rodzice otrzymali upom-

minki i udali się na szkolne boisko na kiełbaski z grilla – dodaje.

Kolejne świętowanie odbyło się w czwartek 1 czerwca. Kiedy polonistka staje się koordynatorką zajęć w szkole w Dniu Dziecka, to ma wyzwanie. Ten dzień jest tradycyjnie kojarzony ze sportem i uczniowie wręcz domagają się zajęć ruchowych. W Szkole Pod-

stawowej w Łobdowie zmierzyła się z takim wyzwaniem nauczycielka Barbara Bliźniak.

– Wszystko odbyło się wspólnie dzięki rodzicom dzieci, wychowawcom i obecnym w pracy nauczycielom. Wykorzystałam swoje kontakty, żeby uatrakcyjnić przebieg tego szczególnego dnia dla naszych uczniów i przedszkolaków. Pożyczyłam najróżniejsze przybory i urządzenia, aby święto naszych podopiecznych było ciekawe i radosne. Różne sprawnościowe zadania zostały zaplanowane w bardzo bezpieczny sposób. Świetnie sprawdziły się zabawy typu: głuchy telefon czy bingo, malowanie twarzy, bańki mydlane oraz rozgrywki sportowe przy muzyce. Starsi uczniowie rozegrali mecz siatkówki z rodzicami, a klasy VII i VIII zmierzyły się w przeciąganiu liny. Nie zabrakło też poczęstunku, słodczych i lodów. Słoneczna pogoda i dobry humor też dopisały – relacjonuje Barbara Bliźniak.

B. Walas
fot. nadesłane



Echa Płużnickiej Piątki

WYDARZENIE ▶ „Płużnicka Piątka” – wydarzenie sportowe, które połączyło miłośników biegania. Na pięciokilometrowy bieg, który odbył się 13 maja 2023 r. w Płużnicy przybyło niemal 200 osób! Nowe wydarzenie sportowe okazało się wielkim sukcesem i spotkało się z zadowoleniem zarówno biegaczy jak i uczestników imprezy



Płużnicka Piątka stała się nowym i ekscytującym wydarzeniem sportowym, które przyciągnęło zarówno doświadczonych biegaczy jak i osoby dopiero rozpoczynające swoją przygodę z bieganiem. Bieg przeznaczony był dla wszystkich, którzy ukończyli 16. rok życia.

– Razem z Michałem spotkaliśmy się i stwierdziliśmy, że w Płużnicy nie było jeszcze nigdy biegu,

a fajnie byłoby to zmienić. Z takim pomysłem poszliśmy do urzędu gminy i tak narodziła się pierwsza edycja Płużnickiej Piątki. Oczywiście taki bieg łączy się z dużymi kosztami, bez udziału sponsorów nie byłoby to możliwe, a na pewno nie na taką skalę – wyjaśnia Błażej Gilewski, jeden z organizatorów.

– Postanowiliśmy zrealizować ten cel, oczywiście po drodze cze-

kało nas planowanie, prośby do sponsorów, współpraca z gminą, strażakami, kołami gospodyń wiejskich. Stawaliśmy na głowie, aby to spaść w jedną całość i myślę, że nam się udało. Sponsorzy w dużej mierze przyczynili się do tego żeby ta impreza wyglądała w ten sposób. Mam nadzieję, że sprostaliśmy zadaniu – dodaje Michał Puchała, organizator „Płużnickiej Piątki”.

Głównym celem przedsięwzięcia była nie tylko promocja zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej wśród mieszkańców, ale także wspólne spotkanie, integracja i dobra zabawa wszystkich uczestników imprezy. Bieg rozpoczął i zakończył się na boisku sportowym w Płużnicy, a trasa wiodła przez ulice nowego centrum Płużnicy i torowisko, dając uczestnikom okazję do podziwiania uroków Płużnicy. W gronie biegaczy pojawili się przedstawiciele lokalnej społeczności i osoby z całego kraju.

– Pierwsza edycja „Płużnicka Piątka” wypadła świetnie. Jego organizacja była na wysokim, profesjonalnym poziomie. W przygotowaniu i obsłudze biegu zaangażowało

się bardzo dużo osób. Ludzie byli uśmiechnięci, a cała impreza wygenerowała wiele pozytywnej energii! Sprzyjała nawet pogoda. Serdecznie gratuluję i dziękuję inicjatorom tego wydarzenia – Błażewi Gilewskiemu i Michałowi Puchałemu oraz wszystkim wolontariuszom, partnerom, sponsorom, kibicom, uczestnikom biegu oraz pracownikom urzędu gminy – mówi Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica.

Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal. Dla zwycięzców poza upominkiem z gminy Płużnica, statuetką, przewidziano nagrody pieniężne. W tym miejscu organizatorzy chcieliby również serdecznie podziękować wszystkim zaangażowanym w organizację „Płużnickiej Piątki”: firmie Katarzynki, firmie Sano, restauracji „Gospoda Przy Piecu”, firmie Reflex, firmie Serafin, firmie BS-AUTO, firmie Hobby Marek Grzybowski, firmie Piekarnia Ciastkarnia Bogdan Jarzab, firmie Veroni Pak, firmie Zdrofit Magdalena Goral, firmie Cezary Dyląg Transport, Pawłu Sałatowskiemu – dj. Pabło, sołectwu Płużnica, Bankowi Spółdzielczemu w Brodnicy,

Ochotniczej Straży Pożarnej z Płużnicy, firmie Visual Concept, Panu Łukaszowi Różyńskiemu, Panu Maciejowi Różyńskiemu, stowarzyszeniu Miastoaktywni.pl, pracowni Underart, firmie Inter-car, studiu Liv Records, Panu Przemysławowi Wiśniewskiemu, Wąbrzeskiemu Domowi Kultury, Pani Kamili Chojnackiej, Pani Marzenie Katak, Panu Adamowi Swół, Pani Bożenie Wiśniewskiej, Pani Agnieszce Huzarskiej, Pani Ewie Gródeckiej, Pani Marii Liszaj, Panu Grzegorzowi Socha, Panu Tomaszowi Wierzbowskiemu, Kwaciarni Balbina, Kołom Gospodyń Wiejskich z Nowej Wsi Królewskiej i Płachaw, Młodzieżowym Radnym Gminy Płużnica oraz członkom Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica.

Impreza zorganizowana została przez pomysłodawców biegu – Macieja Puchałę i Błażeja Gilewskiego, Uczniowski Klub Sportowy „Płużnica” oraz gminę Płużnica. Jednakże wydarzenie nie odbyłoby się bez wsparcia wyżej wymienionych partnerów i sponsorów. Patronem medialnym był tygodnik CWA.

(ak), fot. nadesłane

Piłka nożna

Orlik Team na drugim miejscu

W sobotę 3 czerwca na boisku orlik w Wąbrzeźnie odbył się turniej charytatywny.



Oprócz sportowej rywalizacji były występy zespołów muzycznych, kiermasz rękodzieła artystycznego, licytacje prac plastycznych oraz stoiska gastronomiczne. W rozgrywkach wzięło udział 5 zespołów: Orlik Team, FC Baty, Pomorzanka, Underart Wąbrzeźno i ComeBack 2

Football.

Jak czytamy na stronie Orlik Team: „Kolejny raz nie udaje nam się przerwać fatum i triumfować w turnieju. Chłopaki z Pomorzanki zagrali mądrzej i musimy się z tym pogodzić... Dziękujemy organizatorom za fantastyczną atmosferę, a drużynie Pomo-

rzanki gratulujemy!”.

Szlachetny cel sobotniego wydarzenia miał na celu wsparcie leczenia onkologicznego mieszkanki miasta.

Oprac. B. Walas
fot. Michał Sokołowski
/Orlik Team

Pływanie

Zawody już czerwcu

XVII Memoriał im. Pawła Bączyńskiego odbędzie się 16 czerwca br. w miejskiej pływalni.



Miejski Zakład Energetyki Ciepłej, Wodociągów i Kanalizacji zaprasza dzieci i młodzież do udziału w zawodach pływackich o Puchar Burmistrza Wąbrzeźna. Impreza ta corocznie przyciąga sporą grupę młodych pływaków. Pierwszy start odbędzie się o godz. 9.00. Zapisy już są przyjmowane w kasie pływalni, w godzinach otwarcia placówki. W dniu zawodów zapisy będą przyjmowane do godz. 8.55.

Zawodnicy będą rywalizować w różnych kategoriach wiekowych i na dystansach: rocznik 2016 i młodszy – 25 m stylem dowolnym z przyborem lub bez (analogicz-

nie rocznik 2015). W rocznikach 2014, 2013 i 2012 obowiązuje styl dowolny na dystansie 25 m. Dla roczników 2011 i 2010 przewidziano dystans 50 m. Natomiast roczniki 2009 i 2008 będą mieć do pokonania 100 m. Dziewczęta i chłopcy startują oddzielnie.

Dla najlepszej trójki zawodników w każdej kategorii wiekowej przewidziane są medale, a za najlepszy wynik na dystansach 25, 50 i 100 metrów – główna nagroda – Puchar Burmistrza Wąbrzeźna.

Oprac. B. Walas
fot. UM W-no